

Weny Kurjera
 we Lwowie.
 Kwartał 3 zł 60 ct.
 półrocznie 7 " 20 "
 miesięcznie 1 " 20 "
 Za nacyllanie do
 omu dopłata się 20 ct.
 nieopłaconymi.
Na prowincji.
 Kwartał 4 zł. 80 ct.
 półrocznie 9 " 60 "
 miesięcznie 1 " 60 "
 Za gani-
 Kwartał 1/2 mark.
 numer pociągowy 5c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub **Korespondencje prywatne** — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie zwracają się.

Redakcja-katolickie:
 Dział: Makarago op.
 Adres: Genewy.
 Rejtrze: Itasa b.

Grecko-katolickie:
 Jakianny.
 Anastazji.
 10 mucz. w Kr.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, lis, zajace, borsuki, słonki, jaszczki, guszcze, ciestrawie i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 55 m.
 Zachód " o 4 g. 11 m.
 Barometr 753 Pogoda.

Wybory do Rady miejskiej we Lwowie.

Zawzany obok komitetu obywatelskiego komitet porządkowy (któremu przewodniczy aptekarz ob. Wejórski, gdyż prof. dr. Roszkowski z powodu wyjazdu Warszawy zrezygnował) zwołało pierwsze wainie zgromadzenie swoje na dziś niedziela 2. stycznia o godz. 7. wieczorem w sali ratuszowej w celu wyłuszczenia i przedyskutowania zasad podjętej akcji wyborczej jakoteż poglądu na zadania przyszłej Rady miejskiej. Zaproszenie jest podpisane przez 30 obywateli.

Trze komitet przedwyborczy — utworzony z inicjatywą właścicieli realności, głównie interesujących w prawidłowym rozwoju miasta, zwołany na pierwsze plenarne zgromadzenie członków tuje pierwsze jest 300 skonsygnowanych na jutro, swoich, godz. pół do 8. wieczorem do sali towarzystwa muzycznego, gdyż z powodu zajęcia nie mogli dojechać do sali ratuszowej.

Na prośbieniach podpisanych jest 34 obywateli, między nimi dr. Stella Sawicki, dr. Ostrożyński, dr. Kadyi, Welichowski Jan, Rybowicki, Lewicki Jakób, inżynier Domaszewicz, apt. Podolski, stolarz Matjaszek, Koeppel Krzysztof i inni.

W sprawie swojej powiadają: „Wstępujemy do przedwyborczy Rady miejskiej: — w ręce obywateli i spoczywają dalsze losy miasta! Dnia 26 stycznia 1892 mamy stanąć przy urnie i oddać nasze wolne głosy na wybór stu obywateli, którym na przeciąg lat trzech poruczymy zarząd miasta naszego i reprezentację naszych potrzeb.

W przeszłym roku sposób głosowania i postępowanie przy skrutynium, był do tego stopnia nieprawidłowy, że wywołał rozgoryczenie w umysłach ludzi prawych i szlachetnych i w następstwie doprowadził do obalenia wyboru dokonanego sztucznie do ponownych obecnie wyborów.

Delikatność nakazuje, aby członkowie ustępującej Rady miejskiej stali na uboczu i jako prawni obywatele oczekiwali wyroku ogółu wyborców mającego się objawić w nowym akcie głosowania, — a nie wywierali decydującego wpływu na czynności przedwyborcze. (Bardzo słusznie i trafnie. Red.)

Trzechletnią pracę każdego członka Rady mogą wyborcy sami dobrze ocenić i wyrazić swe przekonanie przy nowym wyborze. Tak zapatrują się na tę sprawę właściciele realności we Lwowie, którzy tworzą stałych i z losami stolicy kraju trwale związanych mieszkańców miasta i ponoszą stosunkowo najznaczniejsze ciężary na rzecz gminy; im to jako realnym gospodarzom najbardziej zależy musi na dobrej i rozumnej gospodarce, któraby przyczyniła się do zdrowego i racjonalnego rozwoju miasta; oni to w dobrej i rozumianym interesie własnym dbać muszą o rozwój przemysłu i rzekodzielnictwa, o zdrową, wygodną i taną egzystencję wszystkich mieszkańców miasta, a nareszcie o to, aby wszelkimi wygodami, dogodnościami i korzyściami miejskimi, skłonić i pozyskać jak największą liczbę ludzi do pobytu w mieście naszym.

Z tych jedną z najliczniejszych warstw wystanowiący wyborców, odczuwają też może najbardziej potrzebę wolnego, swobodnego, ale zarazem opartego na powszechnym dobru ogółu mieszkańców i zgodnego przeprowadzenia wyborów. Dlatego też w uzasadnionej obawie o pożądaty rezultat obecnej pracy przedwyborczej wi-

dzieli się zmuszeni do wzięcia inicjatywy w tej sprawie.

W tym celu uprosili oni i upoważnili sumiennych i o dobro kraju gorliwych obywateli, którzy sami o pozyskanie krzesel w przyszłej Radzie nie ubiegają się, aby ci, nie powodując się żadnymi namiętnościami, ani politycznymi, ani socjalnymi, ani wyznaniowymi lub innymi stronnictwami, a jedynie dobro miasta i jego mieszkańców mając rzetelnie na oku, zajęli się ułożeniem listy przyszłych radnych w duchu zasad wyżej wymienionych, oraz ostatecznym przeprowadzeniem wyborów, żądając od kandydatów do Rady nieskazitelności charakteru, szerszego poglądu na potrzeby miasta naszego i sumiennego spełnienia obowiązków obywatelskich.

Na tych zasadach została ułożona (dołączona do zaproszenia) lista (300) wyborców, których zapraszamy do wzięcia udziału w wyborze komitetu przedwyborczego i w ułożeniu listy stu radnych wybrać się mających.

Jawność rozpraw naszych i ustne męskie głosowanie nad każdym kandydatem do Rady będzie normą przy układaniu listy nowej; wykluczamy zaś praktykowane dotychczas tajne balotowanie, które dawało sposobność do rozmaitych nieprawidłowości, a nawet nadużyć.

Przejrzenie załączonej listy przekona każdego, że układaniem jej kierował tylko rzetelny zamiar objęcia nią ile możności jak największej liczby osobistości, którymi się szczyli nasza stolica w każdej warstwie i w każdym zawodzie.

W ich też ręce składamy dalsze kierownictwo akcji przedwyborczej, jakoteż ułożenie listy przyszłej Rady miejskiej, upraszając, aby dla ocalenia dobrej sławy naszej stolicy ci dostojni i zacni obywatele nie odmówili swego współdziałania, światłej rady i poważnego wpływu w pracy, której jedynym i szlachetnym celem jest dobro ogółu, rozwój i rozkwit naszego ukochanego i rodzinnego miasta Lwowa.

Zaznaczamy tutaj jeszcze, iż w załączonej liście komitetu przedwyborczego zmuszeni byliśmy opuścić imiona bardzo wielu zacnych i pożądanym osób li tylko z tego powodu, iż należą do innych komitetów przedwyborczych i dlatego niestety nie mogą brać udziału w naszych czynnościach. Zgromadzenie plenarne naszego komitetu obszerniejszego, na które P. T. W. Pana niniejszem mamy zaszczyt zaprosić, odbędzie się we wtorek 3. stycznia o godzinie pół do 8 wieczór w sali Towarzystwa muzycznego (dawna sala sejmowa w gmachu teatralnym).

Porządek dzienny: 1. Zagajenie i sprawozdanie z czynności przedwstępnych. 2. Wybór przewodniczącego komitetu, dwóch zastępców przewodniczącego, dwóch sekretarzy i skarbnika. 3. Wyłuszczenie zasad, jakimi komitet przy obecnych wyborach do Rady miejskiej kierować się zamierza. 4. Wybór komitetu wykonawczego. 5. Zgłaszanie kandydatów na radnych miasta Lwowa. 6. Zyczenia i wnioski członków komitetu.

Milczeć i odpowiadać!

Takim frazesem możnaby scharakteryzować treść dokumentu, który się ukazał w wydanym d. 30. grudnia numerze ruskich „Lwowskich archieparchialnych Wiedomostej”, a podpisany jest przez wszystkich trzech biskupów ruskich. Jest to kurenda do duchowieństwa gr. k. obrządku, zakazująca zarówno księżom jak i wszystkim wiernym

prenumerowania i czytania czasopism *Narod i Chliborob* (oba radykalne) jakoteż *Hałyckiej Rusi* „i innych tego samego ducha”. Powołując się na swój obowiązek prowadzenia swych wiernych owieczek na zdrową paszę duchową” zakazują dwa pierwsze pisma wyżej wymienione za to, że takowe „występują wrogo przeciw kościołowi i duchowieństwu”. Biskupi sądzą, że krytykowanie instytucji kościoła i duchowieństwa jest równoznaczne z odbieraniem ludowi wiary, i w tym względzie powinnyby podnieść zarzut przeciw ek. pol. i prokuratorji kołomyjskiej (gdzie pisma owe wychodzą), te bowiem trzymając się ustaw nie identyfikują tych rzeczy i przestrzegając ściśle, by przeciw religii nie występowano, pozwalają krytykować instytucje cerkiewne jako rzeczy ludzkie i zmianom podlegające.

Stąd też dalsze słowa kurendy o tem, że człowiek bez wiary stanie się zwierzęciem, i to dzikiem zwierzęciem, które nie ułknie się żadnych środków, byle zaspokoić swe żądze — zdają nam się nieco bezprzedmiotowemi. *Hałyckaja Rus* zdaniem kurendy przewiniła tem, że „choć nie szerzy wprost zasad bezreligijnych i niemoralnych, ale chwali i wielbi schyzmę wogóle, a rosyjską w szczególności, wielbi osoby cerkwi rosyjskiej, które się sprzeniewierzyły kościołowi katolickiemu i występują niesłusznie przeciw kat. hierarchji duchownej.”

Wobec tego biskupi zwracają uwagę duchowieństwa na te pisma, zakazują ich czytania i rozszerzania, wzywają duchowieństwo, by nie dopuszczało ich do rąk wiernych, objaśniało im zgubne tendencje tychże, nie dopuszczało do czyteln i do rąk młodzieży, a gdzieby tego swym osobistym wpływem zrobić nie mogło, by donosiło ordynarjatom, które niezwłocznie wezwą interwencji starostów i sądów(?). W jaki sposób duchowni mają oświecać lud o zgubnych tendencjach tych pism, nie czytając ich i nie widząc na oczy, to pozostaje sekretem niewyjaśnionym. Zakaz powyższy ma pozostać w sile, dopóki go autorowie sami nie odwołają. Zauważymy, że przeciw *Narodowi* jest to już drugi zakaz tego rodzaju.

Z raju węgierskiego.

II. W dalszym ciągu swego plaidoyer mówił dr. Mudroń jak następuje:

„Listy wyborcze w stubniańskim okręgu wyborczym układane bywają w ten sposób, że 7000 ubogich obywateli niemieckich mają wyborczą większość nad majątniejszymi Słowakami, których jest 14.000. Ale pomijając już listy wyborcze, popatrzmy, jak się odbywają same wybory w komitacie turockim. Gdy wybór miał się odbyć bez asystencji pandurów, gdyż słowackie stronnictwo narodowe dopiero w dzień przed samymi wyborami uchwaliło stanąć do walki, to w miasteczku Suchanach zdarzyło się tak, że z kandydatem stronnictwa słowackiego przybyło około 500 wyborców, podczas gdy z kandydatem t. z. madiarskiego stronnictwa, stanęło zaledwie 25—30 ludzi. I cóż się stało? Przewodniczący komisji wyborczej oświadczył, że nie chce przeprowadzać wyborów.

„No, ale przeciw takiemu postępowaniu przewodniczącego komisji wyborczej jest prawne odwołanie. Tak, jest, ale tylko w ustawie. Dla ludzi narodowości słowackiej prawa takiego nie ma. Przecieżemy wnieśli rekurs przeciw postępowaniu przewodniczącego. Rekurs poszedł aż do władzy sądowniczej. Czy p. przew.

dostał za swe postępowanie jakie podziękowanie, nagane lub uznanie — tego nie wiemy; myśmy nie otrzymali wcale żadnej odpowiedzi.

„A gdy już jesteśmy przy wyborach, wspomnę także o faktach, jakich byliśmy świadkami przy wyborach komitatowych w Turczańskim św. Marcynie. Ustawa o samorządzie komitatowym mówi, że na każdy urząd ma być postawionych trzech kandydatów i tylko na tych się głosuje. Otóż na urząd kasjera powiatowego postawiliśmy kandydaturę adwokata narodowości słowackiej, ale główny żupan dał pod głosowanie tylko jednego kandydata narodowości madiarskiej, z ironją dodając: „po co wam na więcej głosować?”

„Czy to nie jest mianowanie zamiast wyboru? Ależ przeciw swywoli głównego żupana jest prawna pomoc. Tak, ale chyba w ustawie. Narodowość słowacka w praktyce życiowej wobec takich faktów stoi bezbronna, gdyż wys. kr. ministerstwo spraw wewn. raczyło uznać postępowanie żupana za słuszne.

„A kiedyś już przy tych najpiękniejszych prawach obywatelskich, to zobaczymy, jak się ma rzecz z ustawami wydawanymi dla narodowości słowackiej. Ustawa nabiera mocy obowiązującej po upływie 15 dni od czasu jej uchwalenia w Sejmie. Według art. 44 alin. 1 powinna każda taka ustawa być opublikowana także po słowacku. Jest to rzecz całkiem naturalna, gdyż skąd ma się dowiedzieć człowiek narodowości słowackiej o ustanowieniach prawnych, jeżeli inaczej jak po słowacku nie rozumie? Niedawno urządziliśmy w Budapeszcie poszukiwania za wszystkimi w języku słowackim wydanymi ustawami krajowymi, i wszędzie otrzymaliśmy odpowiedź, że faktycznie były wszystkie ustawy i po słowacku drukowane, ale niestety, obecnie nie mogą nam służyć bo „wszystkie wyszły”. Wszystkie wyszły, a do nas nie przyszły. Teraz może pośród nas powstać wątpliwość, czy rzeczywiście były one drukowane po słowacku? Wszakże jeżeli by je drukowano, to pewnie w 20—30 egzemplarzach, a jeżeli by je drukowano w większej liczbie i rzeczywiście wszystkie były w rękach, to byśmy je gdzieś w kraju widzieli.

„Nie inaczej postępuje władza z ustawami także przy mianowaniu urzędników. W turczańskim św. Marcynie przy urzędzie podatkowym mianowano kontrolorem człowieka zresztą zdolnego, ale nie umiającego ani słowa po słowacku. Ludzie przychodzą płacić, niosą grosz ostatni, ale nie umiają się rozmówić z tym, któremu płacą. By p. kontrolor mógł dać jakiegokolwiek wyjaśnienia, o tem ani myśleć. Płacą ludziska swe krwawe grosze, ale książeczki podatkowe są drukowane po madyarsku, a lud nie wie, za co płaci, gdyż umie czytać i pisać tylko po słowacku, z madyarskich książeczek podatkowych nie może zrozumieć, pod jakim tytułem i ile żądają od niego. A jeżeli kto zażąda, by mu dano nową, słowacką książeczkę podatkową, to jest to już panslawizm, dzieło agitacji panslawistycznej.

„A czyż iuaczej rzecz się ma z sądami? I tu panują straszne rzeczy § 7—13 o równouprawnieniu narodowem mówią, że wezwania sądowe mają być doręczane pozwanemu w jego języku; że skarga strony, której nie zastępuje adwokat, musi być przyjęta w języku ojczystym; że dokumenty prawne mają być w sądach spisywane i używane w języku ludu, w okolicy większość mającego i tylko forum apelacyjne ma używać tłumacza, lecz i ten jest tutaj osobą urzędową, której strony nie opłacają; przy zastępowaniu przez adwokata pozostawia się praktyka taka, jaka była przed r. 1868.

Czy myślicie panowie, że wobec narodowości słowackiej zachowuje się bodaj jedno z tych postanowień prasowych? Nie. Wezwania sądowe piszą się po madyarsku a strony nawet nie wiedzą, co podpisują. Po madyarsku spisują się zeznania świadków nie rozumiejących inaczej jak tylko po słowacku.

Sądy pierwszej instancji na koszt stron dają przekładać słowackie dokumenty prawne. W Turoczycy w r. 1868 było najmniej 1/3 spraw sądowych, które prowadzili adwokaci słowaccy, gdy jednak utworzyły się komisje królewskie, a kurja turczańska przeniesioną została do Bańskiej Bystrzycy, gdzie był sędzia nie umiający po słowacku, równocześnie wydany został przepis, że podania temackie wcale nie będą przyjmowane. Przeciw

nisterstwa sprawiedliwości. Nie pomogło nic. Interpelowano w tej sprawie ministra sprawiedliwości, ale także bez skutku.

KRONIKA.

Gęsta ale spokojna śnieżycą panowała przez cały dzień noworoczny, nie przeszkadzała jednak żywemu ruchowi ulicznemu.

Z balkonu ratusza powiewają od wczoraj dwie czarne chorągwie. Pierwszą wywieszono w sobotę popołudniu z powodu zgonu radnego Sokala, drugą wczoraj z rana z powodu śmierci radnego Świsterskiego. Żalobnie tedy zaznaczył się koniec roku i nowy rok. Zabobon ludzki snuje ztąd domysły prorocze, ale jest nadzieja, iż wszystko się ku dobremu obróci.

† **Świsterski Wiktor**, obywatel, radny m. Lwowa i członek Izby handlowo-przemysłowej zmarł wczoraj zrana w 48 r. życia po kilkunastomiesięcznej ciężkiej słabości, osierocając 4 dzieci małoletnich. Młodzieńcem lat 18, jako czeladnik stolarski, brał czynny i zaszczytny udział w ostatnim powstaniu. Do składu Rady miejskiej należał od r. 1876 i odznaczył się niezawisłością zdania, a nawet w kilku drażliwych sprawach odwagą obywatelską. Między innymi zasiadał z ramienia reprezentacji miasta w Radzie administracyjnej fundacji skarbkowskiej. Związek stowarzyszeń przemysłowych, Tow. strzeleckie i kilka innych korporacji straciło w nim członka pełnego energii i patriotyzmu. I dlatego, z żalem żegnamy przedwcześnie zmarłego obywatela. Pogrzeb jutro o g. 4. popołudniu z ul. Lelewela.

Zamiast powinszowań noworocznych złożył u nas Karol Bayer na weteranów z r. 1831 5 złr. i dla druha z 1863 r. (p. Kopystyńskiego) 5 złr.

Zamiast wieńca na tramę bp. Sokala Henryka, którego pogrzeb odbędzie się dziś o g. 11 z rana, złożył dr. Edw. Lilien 10 gld. na fundusz wdów i sierot po literatach.

Jeszcze proces Hendigera. Z Warszawy donoszą *Dz. Poznańskiemu*: Wynik procesu Hendigera w Krakowie wiele zadowolnił naczelników tutejszej żandarmerji. Są oni przekonani o tem, że akcją Hendygiera kierowały pewne osobistości z trzeciego oddziału z Petersburga, które kopały dołki pod tutejszym szefem żandarmerji, generałem Brookem. Chciały one przedstawić go jako niedołęgę, nie wiedzącego o tem, co się pod jego bokiem knuje. Ostatecznie okazało się, że nie nie knuje, że spiski rzekome są urojone, a zarzuty podnoszone przeciw generałowi Brookowi i jego podwładnym niezasadnione.

Z armji. Major stadnin w Radowcach Maks Naske został komendantem tych stadnin.

Lekarzem asystentem w rezerwie został Gustaw Herzum (do szpitala garn. w Krakowie).

Podpor. rach. w rezerwie został Mik. Parfanowicz z 3 p. furgonów (Lwów).

Praktykantem budownictwa w rezerwie został Karol Zwatschek przy dyr. inż. we Lwowie.

Weterynarzami w rezerwie zostali Józef Wędrychowski przy 6 p. ul. i Bron. Osostowicz przy 11 p. art.

Przydzielony został do stadnin w Drohowyżu por. Bern. Fracanzani, a do domu zaopatrzenia kalek jako inwalid major tyt. Alf. hr. Poniński w Szrankowczykach z obr. krajowej.

Przeniesieni: porucznicy Aug. Skorkowsky w Przemysłu i Józ. Piszczula w Komornie (nawzajem); por. Wiktor Wassner z domu inw. we Lwowie do Wiednia; podpor. Ryszard Reymann z 30. pp. i Fryderyk Schneider z 95. pp. (nawzajem); oficerów prow. Heliodor Par z Munkacza do Lwowa a Rudolf Schmidt z Linzu do Stryka; akcesista rach. w rezerwie Karol Meissner z Krakowa do Przemysła, a Jerzy Günther z Wiednia do Krakowa; praktykant rachunkowy w rezerwie Elias Papst z Czerniowca do Przemysła a Hersch Kaufmann z Czerniowca do Lwowa; rotmistrz Wacław Anisch z Drohowyża do stadnin w Radowcach.

W stan spoczynku przeniesiony kapitan 30. pp. Jan Niemiec. Stopień oficerski złożył pozwolono podpor. Franciszkowi Radzie z 13. pp. Wystąpić z armji pozwolono akcesjiście prow. w rezerwie Cyrylowi Chocholemu w Krakowie.

Z klubu urzędników pocztowych. Walne zgromadzenie odbędzie się 9 bm. o wpół do 8. wieczór w lokalu „klubu” przy ulicy Chorążczyzny 1. 22. Na porządku dziennym między innymi: Wybór 12 członków wydziału na rok jeden i wnioski członków. Gdyby na to zgromadzenie nie zebrała się statutem wymagana liczba członków, odbędzie się 15. bm. o godz. wpół do 5. popołudniu w lokalu „klubu” drugie walne zgromadzenie, na którym każda liczba członków do prawomocności uchwał jest wystarczająca.

Z powinszowaniem Nowego Roku otrzymali

wczoraj gospodarze domów kartę z wizerunkiem stróża i wierszem następującej osnowy:

Na rok ten nowy czelek czekał tak długo,
Bo czas ten dla nas jest wielką radością.
Dziś najbiedniejszy spędzi chwile błogo,
To i my się zabawim z wielką wesołością.
Podartą czapkę wyrzucę nad głowę,
Co sił mi starczy krzyknę wiwat Państwo!
Za to przynajmniej parę dukatów zbiorę,
I nędzne moje poprawię *gałganstwo*,
najniższy sługa.

Właściciele domów w Krakowie, mających pokrycie gontowe, zostali wezwani przez magistrat krakowski, by w ściśle określonym czasie zamienili pokrycie gontowe na ogniotrwałe. Wskutek tego polecenia grono obywateli podjęło akcję, zdążającą do tego, aby interesowanym *ułatwić zadanie* i uzyskać możliw. ulgi, lub przedłużenie terminu. Przedewszystkiem zaś pragną interesowani dążyć w tym kierunku, aby obmówić sposób, w jaki bez wielkiego obciążenia daloby się przeprowadzić pokrycie dachów materiałem ogniotrwałym, wskutek czego wzrosłoby bezpieczeństwo miasta, a walszem następstwie dla właścicieli domów mogłaby być niższona premia asekuracyjna. Zgromadzenie w tej sprawie interesowanych właścicieli domów odbędzie się 4 stycznia 1893 roku o godzinie 3. po południu w sali Rady miejskiej.

Z Bremy donoszą nam: Walne zgromadzenie Towarzystwa polskiego „Kościuszko” odbędzie się 6. bm. p. g. pół do 9 wiecz. w lokalu Towarzystwa, *m. Markt nr. 12*, a zwyczajne zebrania odbywać się będą regularnie co dwa tygodnie w piątek, począwszy d. 6. bm., na które rodaków zaprasza *Zarząd*.

Organizacja artylerji. Cesarz sankejoował prowizoryczne rozporządzenia dotyczące artylerji fortecznej, które mają wejść z d. 1. stycznia w życie. Według nowej organizacji składa się forteczna artylerja z 6 pułków i z 3 samoistnych bataljonów artyl. fort. Każdy z pułków art. fort. składa się ze sztabu alkowego. Pułki od 1 do 3 składają się z 3 batalionów, a 4 do 6 z 2 batalionów. Tak pułki jak i samoistne bataliony dzielą się na: sztab, 4 kompanie polowe i kadre, kompanię uzupełniającą (Ersatz-compagnie-Cadre, z której to ostatniej w razie mobilizacji tworzy się 1 kompania wchodząca w skład batalionu. Kompanie polowe artyl. fort. mają bieżące liczby od 1 do 12, względnie od 1 do 8, przy samoistnych batalionach od 1—4, kompanie dopełniające (kadry) od 1—3, względnie od 1 do 2. We wszystkich kompaniach polowych stał oficerów wynosi 4, ludzi 98. W razie mobilizacji stoją do rozporządzenia artyl. fortecznej część obrony krajowej i pospolitego ruszenia po uzupełnieniu stopy w każdym batalionie, formować będzie kompanie obrony krajowej i kompanie pospolitego ruszenia. Zarazem rozporządzeniem cesarskim rozwiązane zostały z d. 1. stycznia górska bateria nr. 1 z 3 pułku artylerji, a stan każdej baterji górskiej, znajdującej się w kraju okupowanym w czasie pokoju ma być powiększony o 3 starszych i 3 młodszych kanonierów i 6 zwierząt jucznych.

Strejk 400 robotników w berneńskiej (Morawa) fabryce maszyn Lederer i Porges, wybuchł z powodu wypowiedzenia miejsca 50 odleważcom.

Korneliusz Hertz (panamczyk) miał przed kilku dniami opuścić Londyn i wyjechać do Nowego Jorku. Szalbierz ten zabrał miliony i obawiając się kryminału wynosi się do Ameryki.

Cholera. Z Litwy donoszą: „Cholera, pomimo zimy i mrozów, nie przestaje się okazywać w wielu punktach kraju. Na wiosnę, spodziewany jest wybuch epidemii gwałtownej. Środki zaradcze i zapobiegawcze de jure silnie rozwinięte, de facto są prawie żadne. Szpitali cholerycznych dotąd nie mamy. Wiele miast i miasteczek także w brudach i nieczystości. Nawet w Wilnie, większość domów i hoteli, płacających się policji, zawiera w swych wnętrzach nechlujstwa, o jakich pojęcia nie mają.”

Fundacja bar. Hirscha. D. 28. zm. odbyła posiedzenie kuratora fant. br. Hirscha we Wiedniu pod przewodnictwem posła dr. Rapaporta. O tem posiedzeniu pisze *Neue Fr. Presse*. Do poprzednich 9 szkół ludowych, 2 o nauce wieczornej i krakowskiej szkoły rzemieślniczej przybyło w jesieni r. 1892 9 nowych szkół ludowych a mianowicie w Horodence, Gwoźdzu, Monasterzyskach, Sassowie, Zborowie, Mielcu, Brzesku, Wiśniczu i Rozwadowie. W ogóle utrzymuje fundacja w Galicji 27 zakładów nauki, 18 szkół lud., 5 o nauce wieczornej, 2 ogródki dla dzieci, 1 szkołę rzemieślniczą i szkołę przemysłową. Szkoła o nauce wieczornej dla dorosłych otwartą została w listopadzie w Rzeszowie. Liczba uczęszczających do tych szkół podniosła się w tym roku o 500 uczniów, tak że w ogóle uczęszcza do szkół utrzymywanych przez fundację przeszło 3300 uczniów bez

różnicy wyznania. W szkole ludowej w Chrzanowie ustanowiono kosztem kuratorji katechetę katolickiego. W krakowskiej szkole rękodzielniczej przyjęto również wszystkich chrześcijan, którzy pobierają miesięczne stypendjum w kwocie 6 do 8 zł.

W kuratorji zaszyły zmiany następujące: Komisarzem rządowym został zamianowany poseł dr. Płazek, do kuratorji powołano: Dr. Wit. Hausnera sekret. min. i dr. Steina adwokata. W styczniu odbędą się wybory na prezydenta kuratorji w miejsce zmarłego Fürtha. Zostanie nim prawdopodobnie kapitalista Dawid Gutmann. Hirsch nie ma jakoś szczęścia do miejscowych kuratorów i funkcyjnarzuszów w Galicji i zachodzi obawa, że pieniądze pójdą znaczne bez korzyści dla kraju.

Kaprysy milionerów. W Chicago żyje i cierpi niejaki Henryk Furber, strasznie prześladowany nieszczęściem: posiada tyle milionów dolarów, że, nie wiedząc co z nimi robić, ciężkiej doznaje melancholji. Dla rozzerwania się tedy, rozkazał budować sobie wielki pałac, 120 metrów wysokości. Wnętrze wszakże gmachu tego dopiero cudem ma być świata. Miljoner zamierza w jednej z sal pałacowych wystawić na widok publiczny cały milion złotych, świeżo z pod stempla dolarów. Sztuki złotej monety jedynymi będą prawie sprzętami w pałacu, wszelkie bowiem inne sale także stać mają pustkami, a ściany ich tylko i plafony wspaniale pokryją mozaiki weneckie. W tym celu zamówił Furber w Wenecji 22 ścian i sufitów mozaikowych, sporządzonych wedle wzorów pędzla Ermoléo Paoletti'ego a przedstawiających epizody z dziejów Kolumba, które temi dniami na własnym okręcie milionera przybyć mają do Chicago, wraz ze 120 robotnikami kompanji „Venezia-Murano“, którzy na miejscu złożyć mają mozaiki. Koncept ten kosztować będzie Furbera tylko 2 miliony lirów. Ale i bostońscy milionerzy miewają swoje kaprysy. Pani Gärtner, posiadająca wartość 300 milionów, zapragnęła gwałtownie, aby ją portretował malarz włoski Passini. Przez cały październik wzywała malarza, który bawił wówczas w Berlinie u córki, gradem telegramów do siebie do Bostonu, a gdy Passini odmówił podróży za ocean, milionerka w towarzystwie 20 osób niezbędnej (!) służby, popłynęła do Wenecji, gdzie temi dniami przybyła po to tylko, aby w dwóch posiedzeniach pozować do portretu, a następnie wrócić natychmiast do siebie. Jeżeliby się okazała potrzeba dalszego pozowania, pani Gärtner przybyć ma do Wenecji powtórnie w styczniu. W mieście dożów ekscentryczna amerykanka, która zaraz na wstępie gondolę kupiła i pełno jej było po kanałach, ogólnie budzi zaciekawienie. Nosi np. wachlarz z piór marabucich na łańcuchu wysadzanych klejnotami wartości dwóch milionów marek.

Hallucynacje. Dr. Mairet, prof. fakultetu przyrodniczego w Montpellier, ogłasza w sprawozdaniu swoim następujący objaw hallucynacji. W szpitalu znajduje się od lat kilku w obserwacji lekarskiej dziewczyna, której bezustannie się zdaje, że na jej suknie spadają złote monety i nikną w fałdach skóry. Iluzja ta wprawia dziewczynę w strach paniczny, gdyż zdaje się jej, że posadzona zostanie o kradzież. Przy spojrzeniu na pewnego rodzaju meble, stan szał u niej nabiera takiego stopnia intensywności, iż wydaje się jej, że urojone rzeczy widzi lub słyszy. Aby się uspokoić zmuszoną jest chora uklęknąć, oczy zamknąć i głośno wszystkie przedmioty w sali się znajdujące wylizywać. Gdy się jej następnie powie: „Niema już nic więcej,“ wtedy wstaje, obm, wa ręce, wstrząsa się cała, jak gdyby się chciała uwolnić z przestרחu i uzyskuje na czas jakiś spokój. Gdy się pierwsze objawy hallucynacji u niej okazały, była jeszcze dzieckiem. Już wówczas, gdy jej co powierzono, okazywała nadzwyczajną skrupulatność. Gdy słów kilka wymówiła, zdawało się jej, że kłamstwo z ust się jej wymknie. Gdy pewnego razu pachołek magistrata ogłaszał, że ktoś zgubił złotą bransoletę, wtedy opanowała ją szal, iż bransoleta owa na jej sukni się zatrzymała i że można ją o kradzież posądzić. Od tego czasu datują się u niej napady hallucynacji.

Zmiany w etacie obrony krajowej.

Do nieczynnej obrony krajowej przeniesiony został porucznik w rezerwie Henr. hr. Clam-Martinitz z 1. p. ul.; podporucznicy: Lukas Ludwik, Bräunlich Hubert, Scheiter Franc. (9 pp.), Czmelik Edward, Löderer Gustaw, Steinhauer Juliusz (10 pp.), Karmel Samuel i Horeschie Józef (13 pp.), Lazarowicz Jan, Eisner Szymon, Pavliczka Rudolf, Reimer Jan, Zochlar Theob., Jolles Herman (15 pp.), Charzewski Konst., Seifert Wencel, Finger Gustaw (20 pp.), Müller Emil, Cukier Franc. (24 pp.), Schefczik Osk., Spitz Gust., Galiński Leon,

Myczkowski Konrad, Korpiński Marjan, Sturm Leon (30 pp.).

Grotowski Bolesław, Stephan Franc., Biega Stanisław, Löw Robert (40 pp.).

Żukowski Kazimierz, Rittel Salamon, Pacuła Bolesław, Nargang Adam, Domaraski Wład., Rappaport Hen., Schiffner Artur, Opletal Józef, (41 pp.).

Altschul Ferd., Stenzel Ant. (45 pp.).

Zmudzinski Franc., Nawrocki Józef, Dutczyński Wład., Dyakowski Jan, (55 pp.).

Kannenberg Józef, Kwieciński Tadeusz, Henoch Kazimierz (56 pp.).

Rappaport Edward, Kornella Michał, Sołtys Mieczysław, Landa Antoni, Poźniak Wiktor, Kraus Maksymiljan, (58 pp.).

Biesiadzki Kazimierz, Turek-Niewiadomski Juwenal, Kiernig Franc., Ramerth Wiktor, (77 pp.).

Simon Alfred, Reicher Jan, Koberwein Józef, (80 pp.).

Jabłoński Wine, Vormündl Frydr. (85 pp.).

Heyduszek Ant., (89 pp.).

Piątkowski Józef, (90 pp.).

Brodziński Henryk, (95 pp.).

Kaden Ludwik, (4 bat. strzelców).

Meliński Sal., Wisniowski Jan. (30 bat. strzel.)

Slapa Roman, Tustanowski Stef. (1 p. ul.).

Richtmann Karol (3 p. ul.).

Jasinski Wiktor, Teltchik Wilhelm (6 p. ul.).

Weigel-Milleret Józef, Olszewski Adam (8 p. ul.).

Bresiewicz Tadeusz, Pelikan Winc., Piękosz Tadeusz, (2 p. art. fort.). (Dok. n.)

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

Wiedeń 2. stycznia. Właściciel dóbr, Aleksander Szczepański oirzymał godność szambelańską z uwolnieniem od taksy.

Cesarz sankejonował ustawę krajową, zezwalającą na zaciągnięcie przez wydział powiatowy w Przemyślanach pożyczki 10.000 złr.

Hr. Taaffe jest od wczoraj trochę chory.

Konferencja przewodców klubowych w sprawie ułożenia programu, została tymczasowo do wtorku odroczoną.

Budapeszt 2. stycznia. Jak każdego roku zjawilo się też wczoraj liberalne stronnictwo sejmowe u ministra-prezydenta z życzeniami noworocznymi. Na polityczną przemowę Maur. Jokaja odpowiedział minister Weckerle, że rząd kościelnopolitycznym programem nie obraża uczuć religijnych; chodzi jednak o równouprawnienie wszystkich wyznań w interesie państwa. Weckerle omawiał następnie obszernie sprawę sporów narodowościowych w Węgrzech i zapowiedział wielką surowość, a nawet ustawy wyjątkowe dla zwalczania nieusprawiedliwionych, a państwu niebezpiecznych dążeń. Następnie liberali złożyli gratulacje u prezydenta sejmku węgierskiego barona Banfy.

Berlin 2. stycznia. Rosyjski następca tronu przybędzie tu prawdopodobnie już 10. stycznia.

Paryż 2. stycznia. Wczoraj popołudniu zjawilo się ciało dyplomatyczne u Carnota z życzeniami noworocznymi. Do Carnota przemawiał nuncjusz papieski Ferrata, na co odpowiedział Carnot. Polityki nie tykano.

NADESLANE.

Ciągnięcie 5. stycznia

Promesy

na 3% Losy ogólna-austr. Zakładu kredyt. ziemsk.

Główna wygrana

50.000 złr.

sprzedaje po 50 centów i stempel 50 centów, razem 1 złr.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lillien.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. STANISŁAW SOCHANIK

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu,

mieszka plac Bernardyński l. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

JÓZEF WRÓBLEWSKI

długoletni zastępca dyrektora kolei Ruszczyk-Warna w Bułgarji, długoletni emigrant, walczył w Węgrzech, Krymie i w Azji, właściciel realności, ozdobiony orderem sułtańskim Medżidie, św. Stanisława i medalem Bułgarskim zasługi, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 31. grudnia 1892 r., przeżywszy 66 lat.

W smutku pogrążona żona z dziećmi i familją zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w poniedziałek dnia 2. stycznia 1893 r. o godzinie 3. popołudniu z domu pod l. 59 przy ul. Leona Sapiehy na cmenterz Łyczakowski.

Lwów dnia 31. grudnia 1892.

(„Entréprise des pompes funébrés“ Antoni [Kurkowski].)

Na Gwiazdkę i Nowy Rok



stosowne podarunki w magazynie towarów optycznych pod Kopernikiem Lwów, pl. św. Ducha (naprz. odwachu). Lornetki, barometry, termometry, okulary, ewikiery, rajscajgi, stereoskopy maszynki elektryczne etc. w największym wyborze i po cenach najtańszych

WYSTAWY i MUZEA.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 i od 5—8 przy oświetleniu. Wstęp w dniu powszednie 30 cent., w niedziele i święta 15 cent.

MUZEUIM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEUIM ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

MUZEUIM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6; wstęp w poniedziałek 10 ct. w inne dni 20 ct., w niedzielę otwarte od 10—5 wstęp wolny.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. maja 1891 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.		Pociągi osobowe		Pociąg ekspresowy
	6-01	7-50	9-01	6-46 9-32	
Z Krakowa	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9-01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	2-57	9-40	7-21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2-45	9-17	6-55	—
Z Suczawy	10-09	—	7-56	1-42	7-06
Z Kimpolungu	10-09	—	7-56	—	—
Z Radowic	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Hliboki	10-09	—	—	—	7-06
Z Nowosielicy	—	—	7-56	—	7-06
Z Słobody rungurskiej	10-09	—	—	1-42	—
Z Husiatyna via Halicz	10-09	—	—	1-42	7-06
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	2-35	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1-41
Z Pesztu, Miskolca, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9-16	—	1-41
Z Sokala i Belzca	—	—	—	—	4-45
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	8-25
Ze Lwowa odchodzą:					
Do Krakowa	10-41	3-07	5-26	11-01	7-56
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2-58	—	9-41	10-26	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z Podzamcza)	3-10	—	10-02	10-5	—
Do Suczawy	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Husiatyna via Halicz	6-36	—	—	3-22	—
Do Słobody rungurskiej	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Nowosielicy	6-36	—	9-56	—	—
Do Hliboki	6-36	—	9-56	—	—
Do Radowic	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Kimpolungu	6-36	—	—	3-22	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10-21	7-41
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolca i Pesztu	—	—	6-16	—	7-41
Do Belzca i Sokala	—	—	—	—	9-51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	7-36

Ważny: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5-59 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 11 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

FILIP HAAS I SYNOWIE

Skład fabryczny we Lwowie ul. Jagiellońska nr. 3. Telefon nr. 500.

polecają

Nowości w materjach meblowych i dywanach,
Firanki koronkowe, białe i kremowe, Portjery, kapy
na stoły i na łóżka,

Kocyki flanelowe, skóry angorowe
po nader niskich cenach fabrycznych.

Wybór prawdziwych dywanów Smyrnieńskich i Perskich w różnych wielkościach.

Znana od lat dziesięciu firma

W. FELD

we Lwowie

prowadząca handel mięsa hurtownie
otrzymała dostawę mięsa dla całego tu-
tejszego c. i k. garnizonu, będzie przeto
w stanie PT. Publiczności najlepszego
mięsa po cenach najumiarkowańszych
dostarczyć.

Z dniem 1. stycznia 1893 otworzyłem sklep z mię-
sem przy ul. Teatralnej l. 20, obok Domu Narodnego.

Polecam się łaskawym względem. Z uszanowaniem
W. Feld.

Albin Solecki

we Lwowie, ul. Wałowa l. 11.,

sprzedaje wszelkie towary, wchodzące w zakres handlu korzennego,
po cenach możliwie najniższych, mąkę z młyna parowego Heleny
hrabiny Mierowej w Kamionce strumiłowej, po cenach fabrycznych,
inne wyroby młynarskie i produkta strączkowe w dobrych gatun-
kach i tanio. Zlecenia z prowincji wykonuje starannie i niezwłó-
cznie. Osobom, stale zamieszkałym we Lwowie, które niechęć się
codziennie trudzić rachunkami z kupna wiktuałów, wydaje na
książeczki towary na rachunek, płatny co miesiąc.

Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt-
ziemsk., banku krajowego, banku hi-
potecznego, obligacje propinacyjne,
Renty, przyorytety itp. sprzedaje
po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg

Dom bankowy i Kantor wymiany.
Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenu-
merata roczna zhr. 1.70, na prowincji zhr. 1.80.

Księżca Alfreda de Montenuovo



dzierżawa piwnic wina
S. G. SCHWABACH
w Pięciokościelach
(Fünfkirchen na Węgrzech)

poleca swe na wszystkich obelżanych
wystawach pierwszymi odszczególnie-
niami premiiowane wina czerwone
z Villany i białe stolowe z Pię-
ciokościelów i wina deserowe
po cenach umiarkowanych. Szczególnie
polecenia godne na czas epidemii
z powodu swej bogatej zawartości
taniny znakomicie działające czarne
wino portugalskie z Villany z r. 1885.

Wysyłka od jednego hektolitra zwyż. — Cenniki gratis i franco.

Elektrotechnik-mechanik

EDWARD GOTTLIEB

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 23
(dawniej gmach pocztowy)

wykonuje telefony, mikrofony, sygna-
lizacje elektryczne, czyli dzwonki do-
mowe. Zakłada grom chrony na budyn-
kach i wieżach, kontrole elektryczne
dla cegieł i fabryk. Przyjmuje zamó-
wienia na roboty nowe i naprawy
wchodzące w zakres fizyki, mechaniki,
miernictwa, tudzież przyrządy
lekarskie.

Podje muje się również naprawy
wszelkiego systemu
maszyn do szycia
po cenach bardzo przystępnych.

Franciszek Zimmer
w dawnych lasonach
i przybierających
Magazyn wyrobów zbrojarskich
nowo otworzony
ulica Sykstuska liczbą 13.
we Lwowie

Baczność!!

W tym sezonie pojawiły się na-
śladownictwa marki ochronnej
amerykańsko-petersburskich
Kaloszy.

Chęć ochronić Szanowna Publi-
czność od wyzysku, udziela bliż-
szych objaśnień

Jedyny główny skład

KALOSZY

amerykańsko-petersburskich

R. Krimmera

Hotel Francuski,
we Lwowie.



ARTYKLE
DENTYSTYCZNO-TECHNICZNE
M. REISCHERA
UL. KRAKOWSKA 7
WE LWOWIE.
WYKONUJE SZTUCZNE ZĘBY
CAŁKIEM NATURALNE I
REPERACJE TAKOWYCH W 3
GODZINACH TRWAŁE I TANIO.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu

Zarządcę, Ekonoma, Osobę do
do prowadzenia gospodarstwa domo-
wego i zdolnego rutynowanego kapi-
towego poszukuje Zarząd zakła-
du wodoleczniczego „Marjów-
ka” poczta Lwów.

Olwa do maszyn „Ragousine” w
beczkach około 140 kilo wagi po
31 zhr. za 100 kilo lub w blaszankach
25 kilogr. po 34 cent. za 1 kilogram
poleca Piotr Chrzastowski handel żela-
zny we Lwowie plac Kapitulny l. (na-
przeciw katedry.) Cenniki szczegółowe
do dyspozycji.

**„HOTEL GARNI” pod „TRZEMA
KORONAMI”**
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie
poleca widne, elegancko urządzone po-
koje gościnne od 60 centów i wy-
żej za dobę wraz z pościelą. Własna
restauracja w miejscu. Usługa jak naj-
staranniejsza. 903

Wszelkie zamówienia na słu-
żbę dworską i miejską od
Nowego Roku, przyjmuje
biuro Świdarskiego w Tarnowie. Porozu-
miewania się między chlebodaw-
cami a służbą odbywają się w ka-
żdą niedzielę. 903

Dra Jasińskiego
Poradnik
na
kaszlących
50 ct.

Urząd pocztowo-telegraficzny w Prze-
myślanych poszukuje rutynowanego
ekspedytora lub ekspedytorki. Zgło-
szenia tamże. 175

Majątki ziemskie do kupna, sprze-
dania i wydzierżawienia.
Kamienice i realności rentowne
do kupna i sprze-
dania pod korzystnymi warunkami.
Rappaport Jagiellońska 17.

Godne uwagi.

Amatorom zdrowego wikt po-
leca się kuchnię Marji Pierackiej,
ulica Kołtataja nr. 1. Potrawy tam-
że tylko na masle i po domowemu
sporządzone, cena umiarkowana.

Apteki większe i mniejsze do ku-
pna, sprzedania i wydzier-
żawienia. Wiadomości udzieli Stanisław
Roman Lwów, Jagiellońska 24. 209

Przebiegnę Rachmistrza i Kore-
spondenta, do przedsiębiorstwa prze-
mysłowego; posiada stałą, zajęcia cało-
dzienne. Zgłoszenia doadministracji.

Ucznia poszukuje cukiernia Piotro-
wskiego Gródecka 75. we Lwowie.
200

**Osoba zdolna w gotowaniu, szy-
ciu, prasowaniu i w demo-
wych zajęciach** zaraz znajdzie u-
mieszczenie pla: Chorążczyzny l. 4.
l. piątro. 215

Biuro wywiadowcze Stanisława Sata-
ty ul. Halicka 15. we Lwowie po-
leca panom chlebodawcom służbę móska
i żeńską z najlepszymi uzdolnieniami
za wynagrodzeniem 1 zhr. rocznie.

Tanie! abonament na obiady i ko-
lacje, piwo pilzneńskie i lwowskie
na szklanki, śniadania zimne i gorące
w handlu korzennym win i delikatesów
Roberta Preyera, Lwów ul. Zielona 4.

Stuchacz Politechniki udziela przed-
miotów szkolnych i języka rossyj-
skiego. Oferty pod lit. S. administracja
„Kurjera.” 2

Kawaler, urzędnik kraj., z prawem do
emerytury, chce poznać pannę lub
wdowę w celach matrymonialnych. Adres
poste restante Artem w Truskawcu. 3

Mężczyzna wolny, w sile wieku, woj-
skowy, poszukuje posady rządowej
ważnego. Wstawienie się osób trzecich
jest pożądane. Za skuteczny rezultat
wynagrodzi gotówką lub oddaniem swej
ręki. Adres poste restante Kotwica,
Truskawiec. 4

Mieczarnia ze znaną firmą z
całym urządzeniem bardzo
korzystny interes z powodu
stó-unków familijnych jest sa-
az do zbycia. Bliższa wiado-
ność w administracji. 1

Zajęcia biurowe w jakimkolwiek
urzędzie lub w domu handlowym
poszukuje obeznany z wszelkimi czyn-
nościami kancelaryjnymi, młody męż-
czyzna od 15. stycznia 1893. Porozu-
mienie „poste restante 1000.” Lwów.
229

Magazyn obuwia Jana Wodziańskiego
l. 4. Halicka poszukuje zaraz
szwaczki zdolnej do maszyny. 5

Mieszkania i sklepy

po 1 cencie od wyrazu.

4, 3 pokoje z przynależnościami.
**Pomieszczenia kawaler-
skie** wynajmuje Zarząd realności Emi-
la Bertmiljana Brajera. Ulica Brajer-
wska 10 97

4 pokoje, kuchnia z wodociągiem
zaraz do wynajęcia, ulica św. Mi-
kołaja 15. 191

Bocznia Łyczakowska l. 4. 2 pokoje,
przedpokój i kuchnia.

Krasieckich 16. l. piątro 7 pokoi z
przynależnościami. 219

Lokaj na sklep. Batorego l. 24.
230

Korespondencje prywatne.

Młoda, inteligentna, elegancka ko-
bieta z dobrej rodziny, poszukuje po-
sady towarzyski, lektorki, sekretarki
w domu zycznym i zamożnym, językiem
niemieckim dobrze włada. Odpowiedzi
łaskawe: poste restante Lwów.
„Paola.”

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ul. Ko-
pernika l. 3., ul. Ha-
licka 11. **Kraków**,
Sukiennice 20.

Czerniowce, Rynek 2.

Olejek taninowy

oczyszcza skórę, wzma-
cnia i pobudza włosy
do porostu.

Flakon 50 ct.

Pomada chinowa

wzmocnia cebulki wło-
sowe i zapobiega wy-
padaniu włosów.

Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska

do zmywania włosów,
zapobiega tworzeniu
się łupieżu, ożywia,
utrwała barwę i połysk
włosów.

Flakon 80 centów.

Dla „Sokołów”

J. M. LIPIŃSKI

w Stryju

poleca za pobranieniem:
50 kowert i 50 listów z wize-
runkiem Sokoła polskiego 1-
dtko z herbem polskim 1-25

100 kart korespondencyjnych z
Sokołem i napisem: „Z bra-
skiem” 1-25

10 biletów noworocznych
10 kart de Correspondence z So-
kołem 1-60

Zamówienia odwrotnie!